

wtorek, 22.09.2026

Duchowa rodzina [Łk 8, 19-21]

Przyszli do Jezusa Jego Matka i bracia, lecz nie mogli dostać się do Niego z powodu tłumu. Oznajmiono Mu: «Twoja Matka i bracia stoją na dworze i chcą się widzieć z Tobą». Lecz On im odpowiedział: «Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je».

>P<

Do Jezusa przychodzi Jego Matka i krewni, powiedzielibyśmy: rodzina, z którą związany jest więzami krwi. Jezus wzrastał, rozwijał się, tworzył więzi rodzinne, bo jest i Bogiem, i człowiekiem. W tekście tym możemy zobaczyć jeszcze jedną rodzinę: tę duchową. Tworzą ją ci, którzy słuchają słowa Jezusa i wypełniają je. W greckim tekście użyte jest słowo: "poiountes", czyli czynią, wprowadzają w czyn, wypełniają. Jesteśmy duchowo złączeni z Jezusem, kiedy słuchamy tego, co do nas mówi, i staramy się to realizować, czynić. Samo słuchanie nie wystarczy. Łatwo jest nam mówić o Bogu lub Go słuchać, ale trudności przysparzają nam sytuacje, kiedy trzeba tym żyć w codzienności, w drobnych, prostych czynach: prawdomówności, uczciwości, pokorze, posłuszeństwie, otwartości, pracowitości itp. A Ty, jak rozumiesz to słowo?

fot. pixabay